

# Grażyna Jastrzębowska

---

## Opóźnienie rozwoju języka a ryzyko dysleksji rozwojowej

---

Logopedia Silesiana 2, 51-59

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GRAŻYNA JASTRZĘBOWSKA

Uniwersytet Opolski

## Opóźnienie rozwoju języka a ryzyko dysleksji rozwojowej

**ABSTRACT:** The author's research focuses on specific speech and language disorders. Then, she pays attention to main difficulties and reasons of this phenomenon as well as relation between any developmental disorders, in particular developmental dyslexia. The main aim of the article is to show the research results in the area of dependency between developmental dyslexia and a low level of language abilities. The author answers two main questions. First of all, she wants to find an answer if each child with speech disorder is endangered with developmental dyslexia, and then, if a speed of speech development among all children with mental deficit belonging to a dyslexia risk group is shown. The results of the conducted research show the existing relation between children with speech disorder and a speed of language development. What is more, the author presents a closer correlation between slower language acquisition and dyslexia than in the opposite direction. In the case of the second group of children it is claimed that those children who are endangered by dyslexia had some problems with language acquisition in the past.

**KEY WORDS:** slower language development, slower speech development, specific language inefficiency (SLI), developmental dyslexia, risk of dyslexia

Na związek między poziomem rozwoju języka a osiągnięciami szkolnymi, zwłaszcza w zakresie nauki czytania, wskazuje wielu polskich badaczy, m.in. Marta Bogdanowicz<sup>1</sup>, Grażyna Krasowicz-Kupis<sup>2</sup>, Halina Jaklewicz<sup>3</sup>, Barbara

---

<sup>1</sup> M. BOGDANOWICZ: *O dysleksji, czyli specyficznych trudnościach w czytaniu i pisaniu: odpowiedzi na pytania rodziców i nauczycieli*. Lublin, Linea 1994; EADEM: *Specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu – dysleksja rozwojowa*. W: *Logopedia: pytania i odpowiedzi. Podręcznik akademicki*. Red. T. GAŁKOWSKI, G. JASTRZĘBOWSKA. T. 1. Opole, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 2001, s. 815–859; EADEM: *Ryzyko dysleksji: problem i diagnozowanie*. Gdańsk, Wydawnictwo Harmonia 2003.

<sup>2</sup> G. KRASOWICZ-KUPIS: *Język, czytanie i dysleksja*. Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej 1997.

<sup>3</sup> H. JAKLEWICZ: *Zaburzenia mowy pisanej i czytanej u dzieci*. W: *Zaburzenia mowy u dzieci*. Red. J. SZUMSKA. Warszawa, Wydawnictwo Lekarskie PZWL 1982, s. 51–57.

Sawa<sup>4</sup>, Hanna Nartowska<sup>5</sup> i Halina Spionek<sup>6</sup>. Wyniki badań prowadzonych przez wymienionych autorów jednoznacznie wskazują, że u wielu dzieci rozpoczynających naukę szkolną, u których stwierdza się niski poziom kompetencji językowej, obserwuje się również poważne problemy z opanowaniem umiejętności czytania, i odwrotnie – u większości dzieci z trudnościami w nauce czytania stwierdza się istotnie niższą kompetencję lingwistyczną. Występujące u tych dzieci problemy mogą mieć różne źródła – mogą być wynikiem niskich zdolności poznawczych, zaburzeń sensorycznych, zaniedbań środowiskowych; bywa, że przy obecnym stanie wiedzy trudno jest ustalić ich etiologię. W zależności od stopnia nasilenia trudności szkolnych u 3–10% tych uczniów stwierdza się dysleksję rozwojową<sup>7</sup>, a u 7% – specyficzne zaburzenia rozwoju języka (SLI)<sup>8</sup>.

W świetle najnowszej definicji, opublikowanej w 1994 roku przez Research Committee of The International Dyslexia Association, „dysleksja jest jednym z wielu różnych rodzajów trudności w uczeniu się. Jest specyficznym zaburzeniem językowym [...], które manifestuje się trudnościami w zakresie różnych form komunikacji językowej, często oprócz trudności w czytaniu, dodatkowo pojawiają się poważne trudności w opanowaniu czynności pisania i poprawnej pisowni”<sup>9</sup>.

Specyficzne zaburzenia rozwoju języka (SLI – *Specific Language Impairment*) definiuje się jako „niewłaściwe przyswajanie mowy przez dzieci, u których nie rozpoznano uszkodzenia w budowie mózgu, upośledzenia słuchu, znacznego ogólnego upośledzenia zdolności uczenia się i które nie zostały pozbawione kontaktu z otoczeniem”<sup>10</sup>. Najważniejszym objawem tego zaburzenia jest opóźnienie w przyswajaniu języka. W wieku szkolnym dzieci z SLI – podobnie jak dzieci dyslektyczne – wykazują problemy z opanowaniem umiejętności czytania i pisania.

Dotychczas nie udzielono jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy dzieci z SLI i z dysleksją rozwojową stanowią tę samą grupę, jednak coraz więcej badaczy zakłada, iż prawdopodobna jest wspólna etiologia obu zaburzeń<sup>11</sup>.

Związek między poziomem rozwoju języka a dysleksją został obecnie dobrze udokumentowany. Znacznie mniej natomiast wiadomo na temat korelacji między przebiegiem rozwoju mowy a „ryzykiem dysleksji”. Termin „ryzyko dysleksji” od 1993 roku stosuje się w odniesieniu do młodszych dzieci wykazujących wybiórcze

<sup>4</sup> B. SAWA: *Jeżeli dziecko źle czyta i pisze*. Warszawa, WSiP 1987; EADEM: *Dzieci z zaburzeniami mowy*. Warszawa, WSiP 1990.

<sup>5</sup> H. NARTOWSKA: *Dzieci nadpobudliwe psychoruchowo. Zaburzenia w zachowaniu i trudności szkolne*. Warszawa, Wydawnictwo Lekarskie PZWL 1972; EADEM: *Opóźnienia i dysharmonie rozwoju dziecka*. Warszawa, WSiP 1980.

<sup>6</sup> H. SPIONEK: *Zaburzenia rozwoju uczniów a niepowodzenia szkolne*. Warszawa, PWN 1985.

<sup>7</sup> M. BOGDANOWICZ: *Ryzyko dysleksji...*

<sup>8</sup> L.B. LEONARD: *Children with specific language impairment*. Cambridge, MIT Press 1998.

<sup>9</sup> M. BOGDANOWICZ: *O dysleksji, czyli specyficznych trudnościach w czytaniu i pisaniu...*, s. 387.

<sup>10</sup> I. RAPIN: *Practitioner revive: Developmental language disorders: a clinical update*. „Journal of Child Psychology and Psychiatry” 1996, No. 6, s. 643.

<sup>11</sup> L.B. LEONARD: *Children with specific language...*

zaburzenia w rozwoju niektórych funkcji poznawczych oraz funkcji ruchowych. Do objawów ryzyka dysleksji zalicza się: zaburzenia funkcji językowych (ekspresji i percepcji językowej), funkcji wzrokowej, obniżoną sprawność ruchową, niską sprawność manualną, zaburzenia koordynacji wzrokowo-przestrzennej, a także opóźnienie rozwoju lateralizacji, orientacji w schemacie ciała, czasie i przestrzeni<sup>12</sup>. Zaburzenia funkcji językowych wymieniane są jako jeden z ważniejszych symptomów zagrożenia dysleksją, co – biorąc pod uwagę wielość funkcji zaangażowanych w proces mówienia i czytania, a także złożoność tych procesów – wydaje się dość oczywiste. Psychologowie są zgodni, że do opanowania tych czynności niezbędny jest ogólny prawidłowy rozwój dziecka, trwa jednak dyskusja nad określeniem mechanizmów kierujących powstawaniem zaburzeń w nabywaniu tych sprawności i nad ich wzajemnym związkiem. Zdaniem G. Krasowicz-Kupis<sup>13</sup> obserwowane u dzieci z zaburzeniami czytania zniekształcenia formy językowej w zakresie morfologii, syntaktyki i semantyki są wynikiem opóźnionego rozwoju mowy, a zwłaszcza opóźnionego przyswajania systemu języka.

W tym miejscu warto doprecyzować znaczenie terminów „opóźnienie rozwoju mowy”, „opóźniony rozwój mowy”, „opóźnienie rozwoju językowego” czy „opóźnienie w przyswajaniu języka”. Termin „opóźnienie rozwoju mowy” (ORM) jest nadrzędny w stosunku do pojęć „opóźnienie rozwoju języka” (synonimy: „opóźnienie rozwoju językowego”, „opóźnienie w przyswajaniu języka”, „opóźnienie w nabywaniu kompetencji językowej”) oraz „opóźnienie rozwoju sprawności realizacyjnej”. To nazwa najważniejszego objawu zakłóceń (LB – *late bloomers*) i zaburzeń rozwoju mowy: „specyficznych” – będących izolowanym objawem zaburzeń rozwojowych, jak SLI i specyficzne zaburzenia artykulacji, oraz „niespecyficznych” – towarzyszących deficytom rozwojowym, schorzeniom neurologicznym i innym, zaliczanych do grupy „rozwojowych zaburzeń mowy” (DLD – *developmental language disorders*). Opóźnione rozpoczęcie i wolniejsze (w stosunku do normy wiekowej) tempo rozwoju mowy (rozumienia lub/i mówienia) może być następstwem trudności w nabywaniu kompetencji językowej (jednej lub kilku dziedzin języka) bądź wynikać z niskiego poziomu sprawności realizacyjnej (w następstwie uszkodzenia lub/i dysfunkcji aparatu mowy). Zjawisko opóźnienia rozwoju mowy – wywoływane przez różne czynniki (natury biologicznej i społecznej) – może się manifestować w różny sposób: brakiem rozwoju mowy, opóźnionym rozpoczęciem mowy i dalej wolniejszym tempem jej rozwoju. ORM – zgodnie z powszechnym użyciem tego terminu – stwierdza się również wówczas, gdy dziecko zaczyna mówić we właściwym czasie, ale długo mówi nieprawidłowo w stosunku do rówieśników. W najnowszych publikacjach<sup>14</sup> postuluję, by zawęzić znaczenie tego pojęcia do dzieci z opóźnionym rozpoczęciem i wolniejszym tempem przyswajania języka, a dzieci spełniające kryteria ilościowe (głównie czas pojawienia się kolejnych eta-

<sup>12</sup> M. BOGDANOWICZ: *Ryzyko dysleksji...*

<sup>13</sup> G. KRASOWICZ-KUPIS: *Język, czytanie i dysleksja...*

<sup>14</sup> G. JASTRZĘBOWSKA: *Kilka refleksji o polskiej terminologii logopedycznej* [w druku].

pów kształtowania i rozwoju mowy), lecz niespełniające wymogów jakościowych (znacznie większa liczba „błędów” w stosunku do normy rozwojowej) określać jako dzieci z „odchyleniami w rozwoju mowy”. Z kolei nazwę „opóźniony rozwój mowy” powinno się stosować jako ostrożną, wstępną diagnozę jedynie w odniesieniu do małych dzieci (do 3. roku życia), u których w drodze szczegółowych badań nie można ustalić przyczyny opóźnienia w rozwoju ekspresji językowej. Dzieje się tak w przypadku dzieci z SLI (postać ekspresywna) i LB (*late bloomers*), czyli z „opóźnionym rozpoczęciem mowy”. W tej drugiej grupie „rozkwit” mowy następuje gwałtownie między 2,6. a 3. rokiem życia. Dzieci te – mimo poważnego stopnia opóźnienia – samoistnie (bez konieczności interwencji specjalistycznej) w wieku 3 lat osiągają poziom właściwy swojej grupie wiekowej. W wieku szkolnym nie obserwuje się u nich żadnych problemów z opanowaniem umiejętności czytania i pisania w odróżnieniu od dzieci z SLI, u których niższa zdolność do opanowania systemu języka i w efekcie niższy poziom sprawności językowej zawsze mają wpływ na osiągnięcia szkolne. Zalecana w przypadku dzieci z „opóźnionym rozwojem mowy” stymulacja rozwoju językowego jest korzystna dla obu grup, a w przypadku dzieci z SLI okazuje się wręcz niezbędna. Wczesna interwencja daje im bowiem większe szanse na sprostanie wymogom szkolnym i przygotowuje do systematycznej pracy nad doskonaleniem języka. Dzieci z ekspresywną postacią SLI (z deficytem programowania mowy) w wieku szkolnym wykazują poziom rozwoju sprawności językowej umożliwiający im rozpoczęcie nauki, ale niewystarczający do opanowania (w przewidzianym czasie) umiejętności pisanie i czytania.

W suplemencie do Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10<sup>15</sup> czytamy: „[...] zaburzenia ekspresywne charakteryzują się bardzo powolnym wykształcaniem się mowy przy z reguły dobrym jej rozumieniu. Stopień opóźnienia rozwoju zdolności ekspresywnych (mowy czynnej) nie mieści się w granicach odmienności prawidłowej w stosunku do wieku umysłowego dziecka, a umiejętność rozumienia mowy nie odbiega od normy (jakkolwiek czasem może być mniejsza od przeciętnej). Występują zaburzenia umiejętności samodzielnego mówienia, nazywania i powtarzania. Dziecko rozumie polecenia i adekwatnie na nie reaguje, wskazuje nazywane przedmioty, może mieć jedynie trudności z rozumieniem dłuższych i złożonych zdań, natomiast nie mówi w ogóle albo mówi mało, błędnie i niezrozumiale”<sup>16</sup>.

W niniejszym artykule – zgodnie z ustaloną terminologią – interesującą mnie grupą są dzieci z „opóźnionym przyswajaniem języka” lub „opóźnionym rozwojem języka” o trudnej do ustalenia etiologii, czyli z ekspresywną postacią SLI.

<sup>15</sup> Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10. *Opisy kliniczne i wskazówki diagnostyczne*. Red. przekładu S. PUZYŃSKI, J. WIÓRKA. Kraków-Warszawa, Uniwersyteckie Wydawnictwo Medyczne Vesalius 1997.

<sup>16</sup> G. JASTRZĘBOWSKA: *SLI: specyficzne upośledzenie rozwoju języka*. W: *Człowiek wobec ograniczeń*. Red. Z. TARKOWSKI, G. JASTRZĘBOWSKA. Lublin, Wydawnictwo Fundacji Orator 2002, s. 170–171.

Zmierzając do wyjaśnienia, czy i w jakim stopniu zaburzenia rozwoju mowy, wyrażające się opóźnieniem w przyswajaniu systemu języka, są związane ze zjawiskiem ryzyka dysleksji, w toku podjętych badań własnych starano się ustalić:

- Czy wszystkie dzieci zagrożone zaburzeniami językowymi (z opóźnieniem rozwoju mowy bez uchwytnego czynnika etiologicznego) są dziećmi zagrożonymi dysleksją?
- Czy u wszystkich dzieci z grupy ryzyka dysleksji proces nabywania kompetencji językowej przebiegał z opóźnieniem?
- Czy wszystkie dzieci z grupy ryzyka dysleksji prezentują niski poziom sprawności językowej?
- Które funkcje rozwojowe są najbardziej zaburzone u dzieci z grupy ryzyka dysleksji?

Przed przystąpieniem do badań założono, że wysoka korelacja między omawianymi zjawiskami może wskazywać na wzajemne przenikanie się, wzajemną zależność i być może na wspólne podłoże tych zaburzeń (specyficznych zaburzeń w rozwoju języka i dysleksji).

Badania przeprowadzono w Polsce w 2005 roku. Łącznie objęto nimi 158 dzieci sześciolletnich, uczęszczających do przedszkoli na terenie województwa opolskiego. Dzieci do badań zakwalifikowano na podstawie wywiadu, obserwacji logopedycznej, skal i testów osiągnięć.

Wyłoniono trzy grupy badawcze:

1. Dzieci z nieprawidłowym przebiegiem rozwoju języka.
2. Dzieci zagrożone specyficznymi trudnościami w czytaniu.
3. Dzieci z niskim poziomem sprawności językowej.

W celu ich wyodrębnienia posłużono się kolejno: opracowanym przeze mnie kwestionariuszem wywiadu z matką; Skalą Ryzyka Dysleksji autorstwa M. Bogdanowicz<sup>17</sup>; Testem Sprawności Językowej Z. Tarkowskiego<sup>18</sup>. Kryterium wykluczającym z badań było występowanie innych niż zaburzenia rozwoju języka, klinicznie istotnych deficytów rozwojowych, wad organicznych, schorzeń neurologicznych. Uwzględniono również warunki środowiskowe.

Wywiad z matką miał na celu dostarczenie danych na temat dziecka (przebiegu rozwoju mowy, jego rozwoju psychicznego i fizycznego, zewnętrznych warunków rozwoju) oraz jego uwarunkowań rodzinnych (występowanie trudności z przyswajaniem języka lub w nauce czytania i pisanie u najbliższych członków rodziny, patologiczny charakter rodziny).

Skala Ryzyka Dysleksji (SRD), którą wykorzystano w celu wyłonienia drugiej grupy badawczej i do oceny stopnia ryzyka dysleksji, jest skalą mierzącą osiągnięcia dziecka w zakresie różnych funkcji: ruchowej (motoryki małej i dużej), wzrokowej, językowych (ekspresji i percepcji językowej) oraz uwagi. SRD służy

<sup>17</sup> M. BOGDANOWICZ: *Skala Ryzyka Dysleksji*. Gdańsk, Wydawnictwo Harmonia 2002.

<sup>18</sup> Z. TARKOWSKI, C. JURKIEWICZ: *Rozwijanie mowy dziecka. Program terapeutyczno-stymulacyjny*. Lublin, Wydawnictwo Fundacji Orator 1993.

do wczesnego wykrywania symptomów wskazujących na możliwość wystąpienia dysleksji w wieku szkolnym. Skala zawiera 21 pytań, dotyczących różnych zachowań dziecka, które ocenia się według czterostopniowej skali. Odpowiedzi udziela najbliższa dziecku osoba dorosła. Cyfry na skali (od 1 do 4) wskazują na stopień nasilenia cechy bądź występowania określonego zachowania: 1 – oznacza, że symptom ryzyka dysleksji nie występuje nigdy, 4 – oznacza, że występuje niemal zawsze.

Test Sprawności Językowej (TSJ) jest narzędziem, które pozwala ocenić poziom sprawności językowej (ekspresji i percepcji językowej) dziecka na czterech płaszczyznach użycia języka: leksyka, gramatyka, kontekst i płaszczyzna pozajęzykowa. Testem posłużono się w celu wyłonienia trzeciej grupy badawczej i do zgromadzenia danych na temat poziomu sprawności językowej dzieci zagrożonych specyficznymi trudnościami w czytaniu. TSJ składa się z 7 podtestów, które umożliwiają ocenę rozumienia, zasobu leksykalnego, znajomości gramatyki, umiejętności budowania zdań poprawnych pod względem semantycznym, zdolności narracyjnych i poziomu kompetencji komunikacyjnej. Wyniki wyrażone w stenach pozwalają na dokonanie oceny słownej. I tak, wyniki 1–4 świadczą o niskiej sprawności językowej, 5–6 – o przeciętnej, a 7–10 – o wysokim poziomie rozwoju języka.

Celem pierwszego etapu badań było ustalenie: Czy wszystkie dzieci z opóźnieniem w nabywaniu kompetencji językowej są dziećmi z grupy ryzyka dysleksji? Odpowiedzi na tak sformułowany problem poszukiwano, badając dzieci z opóźnieniem w nabywaniu kompetencji językowej Skalą Ryzyka Dysleksji.

Do badań wybrano tylko dzieci z pierwotnymi (specyficznymi) zaburzeniami rozwoju języka, co stwierdzono na podstawie oceny logopedycznej i psychologicznej.

Pośród 62 (100%) zakwalifikowanych do badań dzieci z opóźnieniem w rozwoju języka u 35,4% stwierdzono wysoki stopień ryzyka dysleksji, u 48,3% – stopień umiarkowany, u 9,6% ustalono pogranicze ryzyka, a tylko 4 dzieci, czyli 6,4% badanych, nie wykazywało żadnych objawów zagrożenia specyficznymi trudnościami w nauce czytania. Łącznie wśród dzieci z nieprawidłowym przebiegiem rozwoju języka dzieci z umiarkowanym i wysokim stopniem ryzyka dysleksji stanowiły aż 83,7% badanej populacji.

Interesujący jest rozkład wyników dotyczących rodzaju i stopnia zakłóceń rozwoju funkcji niezbędnych do opanowania sztuki czytania. W grupie dzieci, u których stwierdzono wysokie ryzyko dysleksji, najpoważniejsze opóźnienia zauważono w sferze rozwoju języka (percepcji językowej – u 53,3%, ekspresji – u 73,4% badanych). Drugą z kolei funkcją była motoryka mała – jej opóźnienie wykazywało 46,6% dzieci. U dzieci z opóźnieniem rozwoju mowy, z umiarkowanym stopniem ryzyka dysleksji najczęściej obserwowano ogólną niezborność ruchową (opóźnienie w sferze motoryki dużej), którą stwierdzono u 53,4% badanych. Drugą pod względem frekwencyjności w tej grupie funkcją była motoryka mała – 53,4% badanych wykazywało jej opóźnienie, a tylko u 33,3% dzieci stwierdzono deficyty językowe (40,0% – w obszarze ekspresji, 26,6% – w sferze

percepcji językowej). Wyniki badań wskazują, że – podobnie jak w przypadku dzieci z SLI oraz z dysleksją – w grupie dzieci z opóźnieniem rozwoju mowy stwierdza się ryzyko dysleksji: im wyższy jest stopień ryzyka dysleksji, tym większe jest zaburzenie rozwoju języka; objawy zaburzeń zachowania językowego były (przez wypełniających skalę opiekunów dzieci) wskazywane jako jedno z poważniejszych i widocznych odchyłeń od normy rozwoju. Uzyskane wyniki świadczą o złożonym charakterze i podłożu tych zjawisk, o ich wzajemnym przenikaniu się i zależności. Warunkiem prawidłowego rozwoju języka jest odpowiedni poziom rozwoju prawie wszystkich funkcji psychomotorycznych. W przypadku czytania, które jest tylko inną formą ekspresji językowej, dziecko – by opanować tę czynność – musi dysponować sprawnym aparatem poznania i działania.

Kolejny etap badań polegał na ustaleniu, jak przebiegał proces rozwoju języka u dzieci zagrożonych dysleksją rozwojową. Na podstawie wywiadu z matką i oceny logopedycznej stwierdzono, że na 96 (100%) objętych badaniami dzieci zagrożonych specyficznymi trudnościami w czytaniu u 69 (71,9%) dzieci rozwój mowy przebiegał nieprawidłowo. Przypomnijmy: u 83,7% dzieci z opóźnionym nabywaniem kompetencji językowej stwierdzono zagrożenie dysleksją; 71,9%, czyli o 11,8% mniej, dzieci z grupy ryzyka dysleksji wykazywało opóźnienie rozwoju mowy, co w przypadku zastosowania wywiadu jako metody gromadzenia materiału badawczego jest mało znaczącą różnicą. Badane matki mogły nie pamiętać szczegółów dotyczących faktów sprzed kilku lat. Przytoczone wartości procentowe wyraźnie wskazują, że opóźnienie rozwoju mowy jest jednym z pierwszych sygnałów ujawniających możliwość wystąpienia w późniejszym czasie innych – poza językowymi – deficytów rozwojowych, które należy uwzględnić w procesie diagnozowania i które powinny być wskazaniem do objęcia wszystkich dzieci z opóźnieniem w nabywaniu kompetencji językowej działaniami profilaktycznymi w kierunku dysleksji.

Dalszymi badaniami szczegółowymi, które miały na celu ustalenie, w jaki sposób manifestowały się zaburzenia rozwoju mowy u dzieci z grupy ryzyka dysleksji, objęto wyłonioną w poprzednim etapie 69-osobową grupę dzieci. Uwzględniając wskaźniki ilościowe, takie jak czas pojawienia się kolejnych etapów rozwoju mowy, opóźnione pojawienie się gaworzenia stwierdzono u 58,3% badanych, późniejsze pojawienie się pierwszych słów – u 55,2%, zdań prostych – u 63,5%, a zdań złożonych – u 61,4%. Uwzględniając aspekt jakościowy (co ustalano na podstawie stopnia zrozumiałości wypowiedzi dziecka przez logopedę), u wszystkich badanych dzieci stwierdzono w tym zakresie opóźnienie, przejawiające się nieprawidłową artykulacją głosek, zmianami fonetycznej budowy złożonych słów (w wyniku stosowania elizji, substytucji, matatez), licznymi agramatyzmami i przedłużającym się okresem swoistej wymowy dziecięcej.

Kolejny problem badawczy, na który starano się w toku badań uzyskać odpowiedź, dotyczył poziomu sprawności językowej dzieci sześciolatków zagrożonych dysleksją. Na podstawie analizy wyników badań stwierdzono, że najliczniejszą



grupę stanowią dzieci wykazujące niską sprawność językową – aż 69,5% badanej populacji; 22,2% prezentuje przeciętny poziom rozwoju języka i tylko 8,3% dzieci zagrożonych ryzykiem dysleksji uzyskało ocenę wysoką w tym zakresie. Interesujące jest jednak to, że nie ma prostej zależności między poziomem sprawności językowej dzieci zagrożonych dysleksją a stopniem ryzyka dysleksji, gdyż zarówno u dzieci z wysokim oraz umiarkowanym stopniem ryzyka dysleksji, jak i z pogranicza tegoż ryzyka najliczniejszą grupę stanowiły dzieci prezentujące niski poziom sprawności językowej, kolejno: 84,6%; 83,3% i 72,7%. Nie potwierdza się zatem hipoteza, że im wyższe jest ryzyko dysleksji, tym niższa okazuje się sprawność językowa dziecka.

Analizując wyniki TSJ, stanowiące podstawę oceny poziomu sprawności językowej dzieci zagrożonych specyficznymi trudnościami w czytaniu, ustalono, że średni poziom grupy w obszarze językowej sprawności systemowej lokuje badaną populację na pograniczu poziomu sprawności niskiej i przeciętnej, o czym świadczą średnia 4,7 stena. Podobne wyniki uzyskały dzieci z grupy ryzyka dysleksji w podtestach służących do oceny poziomu sprawności komunikacyjnej – średni wynik grupy wyniósł bowiem 4,9 stena. Poziom sprawności językowej badanych dzieci z grupy ryzyka dysleksji jest niski, na co wskazuje średnia 3,9 stena dla całej grupy.

## Wnioski z badań

Na podstawie zgromadzonego materiału empirycznego ustalono, że:

- Istnieje korelacja między opóźnieniem rozwoju mowy a zagrożeniem specyficznymi trudnościami w nauce czytania. Zdecydowana większość (83,7%) dzieci z nieprawidłowym przebiegiem rozwoju języka to dzieci z wysokim (35,4%) i umiarkowanym (48,3%) stopniem ryzyka dysleksji.
- U większości (71,9%) dzieci zagrożonych dysleksją rozwój mowy przebiegał nieprawidłowo, choć najczęściej (w przypadku 50,6% badanych) był to lekki stopień opóźnienia. Poza opóźnieniem w tempie przyswajania języka dzieci te wykazują liczne jakościowe odchylenia od normy, zaliczane do symptomów opóźnienia rozwoju mowy.
- Dzieci z grupy ryzyka dysleksji w wieku 6 lat najczęściej nie osiągają wysokiego poziomu sprawności językowej. Żadne dziecko, u którego stwierdzono wysoki stopień ryzyka dysleksji, nie przejawiało wysokiego poziomu rozwoju języka. Nie ma jednak prostej zależności między stopniem ryzyka dysleksji a poziomem sprawności językowej. Wśród wszystkich dzieci zagrożonych dysleksją najliczniejszą grupę stanowiły dzieci z niską sprawnością językową.

- U dzieci z grupy wysokiego stopnia ryzyka dysleksji największe opóźnienie obserwuje się w sferze języka; im niższy jest stopień zagrożenia dysleksją, tym częściej wskazywano opóźnienie rozwoju innych funkcji rozwojowych, m.in. motoryki dużej (w przypadku dzieci umiarkowanie zagrożonych dysleksją) i funkcji wzrokowych (w przypadku dzieci z pogranicza ryzyka dysleksji). Potwierdza się zatem hipoteza, że nieprawidłowy rozwój języka jest jednym z ważniejszych symptomów dysleksji rozwojowej.

W niniejszym opracowaniu, ograniczając analizę jakościową danych i odniesienia do wyników badań innych autorów, przedstawiono jedynie wstępne wyniki szeroko zakrojonych badań.